

Wałbrzych, 3 września 2013 r.

Kazimierz Korulczyk
działkowiec
z ROD „Podzamcze”
w Wałbrzychu

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz

Prezes Rady Ministrów,
Przewodniczący
Platformy Obywatelskiej RP
Pan Donald Tusk

Pan Premier zapewnił publicznie wszystkich działkowców w Polsce, że mogą być spokojni o ogrody, o swój Polski Związek Działkowców, o prawa działkowców. Zapewnił nas także, że osobiście dopilnuje aby zmiany do naszego obywatelskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych były wprowadzone tylko tam, gdzie wynika to z werdyktu Trybunału Konstytucyjnego.

Tymczasem posłowie PO – członkowie Nadzwyczajnej Podkomisji Sejmu zlekceważyli obietnice Premiera, zlekceważyli wszystkich obywateli RP, którzy poparli obywatelski projekt ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych i wraz z posłem SP wnieśli do tego projektu własne zapisy, które nie dość, że nie mają wiele wspólnego z charakterem ogrodów i działek rodzinnych, to w swej istocie doprowadzą do rozbicia jedności działkowców a przede wszystkim do masowej likwidacji ogrodów działkowych. Do czego bowiem, jak nie do likwidacji ogrodów działkowych doprowadzą propozycje posłów PO w zakresie:

- uwłaszczenia niektórych działkowców, a nie wszystkich,
- niekontrolowanego obrotu działkami w ogrodach,
- weryfikacji członkostwa działkowców w stowarzyszeniu ogrodowym Polski Związek Działkowców.

Wprowadzone do obywatelskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych poprawki i nowe propozycje oceniam jako niezmiennie dążenie posłów PO do realizacji celu zapisanego w ich własnym projekcie - tzw. projekcie posła Huskowskiego, który nie został wycofany z Sejmu.

Przebieg wydarzeń wokół naszego obywatelskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodach mówi sam za siebie: posłowie PO okłamują działkowców, pocieszają że będą mieli nadal swój Związek, zachowane swoje prawa, zwolnienia z podatków, że co niektórzy będą uwłaszczeni działkami. Jednym słowem, posłowie PO wybrali sobie kłamstwo jako oręż do wale z działkowcami, którzy z władzą nie walczą. Dają tym samym świadectwo, że członkowie PO nie reprezentują działkowców Sejmie. Jednak mandat posła otrzymali od wyborców, a nie tylko od grup interesów.

Czas biegnie a prace sejmowe nad projektem ustawy pozostają w punkcie zerowym.

Stało się tak na skutek poprawek wniesionych przez posłów PO i posła SP. Czy ci sami posłowie w Podkomisji zechcą wreszcie zrozumieć, że nie tędy droga, że dalej kłamać nie powinni, że tym sposobem skrzywdzą milion rodzin polskich działkowców i sami nic nie ugrają? Czy zechcą tym razem uszanować wolę obywateli i dać szansę działkowcom na uchwalenie przez Sejm obywatelskiego projektu ustawy? Trudno na to pytanie odpowiedzieć.

Jedynym najlepszym rozwiązaniem dla działkowców i szansą na poprawę notowań partii PO jest uchwalenie obywatelskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, bez wnoszenia poprawek posłów PO. Te poprawki wszystko popsują i dlatego powinny być usunięte.

Do wiadomości:

1. Kluby Parlamentarne
- wszystkie.
2. Krajowa Rada PZD.
3. Okręgowy Zarząd Sudecki PZD.

Kotulonyk Kazimierz